

Wyrok z dnia 23 listopada 2001 r.

I PKN 661/00

Nauczyciel prowadzący w szkole specjalnej zajęcia dydaktyczne w klasach łączonych nabywał na podstawie § 1 ust. 1 w związku z § 2 pkt 1 i 6 oraz § 3 ust. 4 zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz zasad wypłacania dodatków z tytułu pracy w tych warunkach (Dz.Urz. M.O.iW. Nr 11, poz. 98) prawo do dwóch dodatków do wynagrodzenia za pracę.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Barbary C., Krystyny O. i Elżbiety M. przeciwko Szkole Podstawowej dla Dzieci Przewlekłe Chorych przy Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w K. o zapłatę dodatku za pracę w klasach łączonych, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 20 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od strony pozwanej tytułem kosztów postępowania na rzecz powódki Krystyny O. kwotę 860 zł (osiemset sześćdziesiąt) oraz na rzecz powódki Barbary C. kwotę 485 zł (czteryście osiemdziesiąt pięć).

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kielcach wyrokiem z dnia 7 maja 1999 r. [...] zasądził od Szkoły Podstawowej dla Dzieci Przewlekłe Chorych przy Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w K. na rzecz powódek Barbary C. kwotę 9.316,89 zł, Krystyny O. kwotę 11.092,92 zł i Elżbiety M. kwotę 5.246,78 zł tytułem dodatku za pracę w klasach łączonych w latach szkolnych 1994/95, 1995/96 i 1996/97. Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie objętym sporem powódki były zatrudnione w pozwanej szkole na stanowiskach nauczycielek. Pozwana jest szkołą spe-

cyjną prowadzącą nauczanie dzieci przebywających w szpitalu, zatem liczba uczniów w zespołach klasowych była zmienna w związku z rotacją pacjentów. Zajęcia prowadzono w zespołach klasowych składających się z uczniów różnych klas szkoły podstawowej i szkoły specjalnej. Powódki w okresie od września 1994 r. do czerwca 1997 r. pracowały w klasach łączonych nie otrzymując za to dodatku. Świadczenie to pozwana zaczęła wypłacać od września 1997 r. W okresie objętym sporem powódki przepracowały w klasach łączonych następującą liczbę godzin: Barbara C. - 1.316, Krystyna O.- 1.753 i Elżbieta M. - 906. Zdaniem Sądu Rejonowego żądania powódek są zasadne, gdyż § 14 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 lutego 1994 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (M.P. Nr 10, poz. 80 ze zm.) stanowił, że nauczycielom szkół podstawowych prowadzącym zajęcia w klasach łączonych przysługuje dodatek w wysokości 25% stawki godzinowej za każdą przepracowaną w tych klasach godzinę nauczania. Zespół klasowy złożony z uczniów różnych klas stanowił klasę łączoną, a więc nauczyciel prowadzący takie zajęcia miał prawo do dodatku. Również nauczanie dzieci realizujących program szkoły ogólnodostępnej i szkoły specjalnej należy zdaniem Sądu pierwszej instancji zakwalifikować jako prowadzenie klasy łączonej z uwagi na konieczność realizowania zajęć według dwóch różnych programów nauczania. Pobieranie przez powódki dodatków za pracę w trudnych warunkach pracy nie wyklucza przyznania im dodatku za pracę w klasach łączonych. Dlatego też Sąd Rejonowy zasądził sumy wynikające z opinii biegłego. Na zasądzone kwoty składało się wynagrodzenie z tytułu dodatku za pracę w klasach łączonych, wyrównanie wynagrodzenia urlopowego i skapitalizowane odsetki.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach wyrokiem z dnia 20 października 1999 r. [...] oddalił apelację strony pozwanej. Sąd drugiej instancji uznał za niesłuszny zarzut, że § 3 ust. 4 zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz zasad wypłacania dodatków z tytułu pracy w tych warunkach (Dz.Urz.M.O.iW. Nr 11, poz. 98) nie nakładał na pracodawcę obowiązku wypłaty nauczycielom dodatków za prowadzenie zajęć w klasach łączonych, o ile pobierali dodatki za pracę w trudnych warunkach. Przepis ten musi być bowiem interpretowany na tle całej regulacji, a nie wyrywkowo. Paragraf 1 ust. 1 tego zarządzenia stanowi

wyraźnie, iż nauczycielom pracującym w trudnych i uciążliwych warunkach pracy przysługują z tego tytułu dodatki do wynagrodzenia według zasad określonych zarządzeniem. Zgodnie z § 2 pkt 6 tego zarządzenia za pracę w trudnych warunkach uznawało się prowadzenie zajęć dydaktycznych w klasach łączonych, a według § 2 pkt 1 za taką pracę uznawało się prowadzenie zajęć dydaktycznych w szkołach (klasach) specjalnych. Przepisy § 3 zarządzenia określały zasady wypłacania dodatków wymienionych w § 2. W szczególności § 3 pkt 4 zarządzenia stanowił, że prawo do dodatków z tytułu prowadzenia zajęć, o których mowa w § 2 pkt 1 (szkoły i klasy specjalne), nie wyklucza możliwości otrzymania dodatku z tytułu prowadzenia zajęć wymienionych w § 2 pkt 6 (klasy łączone). Sąd Okręgowy uznał więc, że nauczyciel mógł otrzymywać zarówno dodatek z § 2 pkt 1, jak i z § 2 pkt 6 zarządzenia, skoro nie wykluczały się one. Samo sformułowanie „prawo do dodatku z tytułu prowadzenia zajęć, o których mowa w § 2 pkt 1 nie wyklucza możliwości otrzymania dodatku z tytułu prowadzenia zajęć wymienionych w § 2 pkt 6” świadczy, że nauczyciel miał prawo do obu dodatków, jeśli spełniał warunki do ich nabycia. Sąd drugiej instancji nie podzielił też zarzutu, że powódki prowadziły zajęcia integracyjne, a nie w klasach łączonych. Pozwana jest szkołą specjalną. Z zarządzenia Nr 29 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 października 1993 r. (Dz.Urz. M.E.N. Nr 9, poz. 36) wynika zaś, że zespoły integracyjne mogą być tworzone jedynie w ogólnodostępnych szkołach publicznych. Co do zastrzeżeń dotyczących wyliczenia przez biegłego wysokości dochodzonych roszczeń, Sąd drugiej instancji uznał, że zarzut pozwanej w tym zakresie nie jest zasadny. W marcu 1999 r. została do strony pozwanej wysłana opinia biegłego z zakresu księgowości. Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 1999 r., zarówno pełnomocnik pozwanej szkoły, jak i jej dyrektor, nie kwestionowali tej opinii. Wyrok Sądu pierwszej instancji ogłoszono 7 maja 1999 r. i do tego czasu strona pozwana nie wносиła o otwarcie rozprawy i nie zgłaszała nowych dowodów.

Kasację od tego wyroku wniosła strona pozwana, która zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię § 3 ust. 4 zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz zasad wypłacania dodatków z tytułu pracy w tych warunkach, a także naruszenie art. 382 KPC. W uzasadnieniu kasacji strona pozwana wywiodła w szczególności, że powódki w spornym okresie pobierały dodatek za trudne warunki

pracy. Nie otrzymywały natomiast dodatku za pracę w klasach łączonych ponieważ, zdaniem pozwanej, § 3 ust. 4 zarządzenia z dnia 31 lipca 1982 r. jednoznacznie podkreślał, że wypłacanie tego dodatku nie było obligatoryjne dla pracodawcy, ale jedynie nie wykluczało możliwości jego otrzymania. Słowa „nie wykluczało możliwości” nie są równoznaczne z prawem do dodatku i nie mogą być interpretowane jako prawo na tle brzmienia całego przepisu. Za takim poglądem przemawia nowy sposób uregulowania tej kwestii w zarządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 1997 r. w sprawie wykazu trudnych i uciążliwych warunków pracy oraz szczegółowych zasad wypłacania nauczycielom dodatku z tytułu pracy w tych warunkach (M.P. Nr 47, poz. 459), w którym w § 2 ust. 5 stwierdzono, że prawo do dodatku za trudne warunki pracy nie wyłącza prawa do otrzymania dodatku z tytułu prowadzenia zajęć dydaktycznych w klasach łączonych. Po wejściu w życie tego zarządzenia od 1 września 1997 r. szkoła wypłacała powódkom oba dodatki. Strona pozwana zarzuciła w apelacji, że biegły niewłaściwie wyliczył odsetki, co potwierdziły powódki. Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego błędu w wyliczeniu, przez co naruszył art. 382 KPC. Jeżeli strony wspólnie oświadczyły, że biegły źle wyliczył odsetki, to zdaniem strony pozwanej wyrok Sądu pierwszej instancji powinien być uchylony w celu uzupełnienia opinii biegłego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy nie uznał zarzutu dotyczącego nieprawidłowości w opinii biegłego z powołaniem się na art. 381 KPC, który stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowy dowód, jeżeli strona mogła go powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji słusznie potraktował zarzut strony pozwanej w tym zakresie, jako zmierzający w istocie do uzupełnienia (weryfikacji) dowodu z opinii biegłego lub do dopuszczenia dowodu z opinii drugiego biegłego. Prawidłowe zastosowanie art. 382 KPC prowadziłyby bowiem do potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego w drugiej instancji, a nie do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji. Słusznie jednak Sąd drugiej instancji uznał, że strona pozwana mogła stosowne wnioski zgłaszać w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a tym samym występowały przesłanki pominięcia wniosku w tym zakresie na

podstawie art. 381 KPC. Pominięcie przez sąd drugiej instancji nowych faktów lub dowodów, które strona mogła zgłosić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 381 KPC) oznacza, iż nie nastąpiło naruszenie art. 382 KPC (por. wyrok z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 408/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 20, poz. 591). Nadto należy zwrócić uwagę, że kwestia sposobu wyliczenia odsetek za opóźnienie w wypłacie należnego świadczenia dotyczy w istocie prawidłowego zastosowania prawa materialnego (art. 481 KC), a więc w tym zakresie chodzi przede wszystkim o prawidłową wykładnię i zastosowanie tego prawa, a nie o ustalenie faktyczne dokonywane na podstawie dowodu z opinii biegłego (por. wyrok z dnia 19 lutego 1999 r., I PKN 585/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 7, poz. 268). W wyroku z dnia 9 lutego 1999 r., I PKN 556/98 (OSNAPiUS 2000 r. nr 6, poz. 222), Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że wyrok zasądający kwotę w wysokości ustalonej na podstawie opinii biegłego, w której obliczono odsetki sprzecznie z art. 481 § 1 i art. 482 § 1 KC narusza art. 224 § 1 KPC w sposób wpływający na wynik sprawy. Jednak bez postawienia w kasacji zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 481 § 1 KC) nie jest w zasadzie możliwe skuteczne zakwestionowanie prawidłowości zasądzenia odsetek. Sąd Najwyższy jest związany granicami kasacji (art. 393¹¹ KPC), a więc wskazanymi w niej podstawami i ich uzasadnieniem. Dlatego niemożliwe było rozważanie prawidłowości zasądzenia odsetek na rzecz powódek, gdyż zarzut sprowadzający się w tym przedmiocie wyłącznie do naruszenia art. 382 KPC nie był adekwatny.

Zgodnie z § 2 pkt 1 zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r. za pracę w trudnych warunkach uznawano prowadzenie zajęć w szkołach (klasach) specjalnych, a według § 2 pkt 6 tego zarządzenia prowadzenie zajęć dydaktycznych w klasach łączonych. Z tytułu takiej pracy nauczycielom przysługiwały dodatki do wynagrodzenia, przy czym podkreślić należy, że prowadzenie każdego rodzaju zajęć stwarzało prawo do odrębnego dodatku, o czym najlepiej świadczy regulacja zawarta w § 3 ust. 4 tego zarządzenia. Każdy z tych dodatków miał ustalone przesłanki, od spełnienia których zależało nabycie do niego prawa (prowadzenie określonego rodzaju zajęć). Jeżeli więc nauczyciel prowadził zajęcia spełniające kryteria nabycia prawa do dwóch dodatków, to po jego stronie powstawało prawo do nich i oczywiście roszczenie o ich wypłatę. Co do zasady prawa do określonych świadczeń o charakterze wynagrodzeniowym nie wykluczają się wzajemnie i

pracownik nabywa wszystkie prawa, do nabycia których przesłanki spełnia (por. np. uzasadnienie uchwały z dnia 24 stycznia 1992 r., I PZP 5/92, OSNCP 1992 r. z. 9, poz. 150; wyrok SA w Katowicach z dnia 25 marca 1992 r., III APr 11/92, OSA 1992 r. nr 11, poz. 55; por. też uzasadnienie wyroku z dnia 12 lutego 1993 r., I PRN 2/93, OSP 1994 r. z. 2, poz. 36). Aby z dwóch lub więcej świadczeń, do których nabycia pracownik spełnił przesłanki, przysługiwało mu tylko jedno, to musi być takie wyłączenie uregulowane w szczególnym przepisie, wykluczającym taki zbieg. Przepisem takim nie był § 3 ust. 4 zarządzenia z dnia 31 lipca 1982 r., który stanowił, że prawo do dodatku z tytułu prowadzenia zajęć wymienionych w § 2 pkt 1-4 (między innymi w szkołach specjalnych) nie wyklucza możliwości otrzymania dodatku z tytułu prowadzenia zajęć wymienionych w § 2 pkt 5 i 6 (między innymi prowadzenie zajęć w klasach łączonych). Wręcz odwrotnie z przepisu tego wynikało, że są to dwa odrębne świadczenia (dodatki), o różnych przesłankach i nie było wyłączone (wykluczone) równocześnie ich nabycie z tytułu prowadzenia tych samych zajęć. Strona pozwana twierdzi, że przepis ten tylko stwarzał możliwość nabycia obu dodatków, co rozumie jako brak obowiązku pracodawcy wypłaty dwóch dodatków. Tymczasem obowiązek wypłaty nie wynikał z tego przepisu, lecz z przepisów § 1 ust. 1 w związku z § 2 pkt 1 i 6 tego zarządzenia, a więc z przepisów określających przesłanki nabycia prawa do dodatków. Istota regulacji § 3 ust. 4 zarządzenia sprowadzała się więc wprost do stwierdzenia możliwości zbiegu prawa do tych dodatków i z całą pewnością przepis ten takiego zbiegu nie wykluczał (nie wyłączał). Regulacja zawarta w § 2 ust. 5 zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 1997 r., na którą powołuje się strona pozwana, w istocie jest taka sama (jest to ta sama norma prawna wyrażona innymi słowami, w sposób bardziej precyzyjny). Przepis ten stanowi bowiem, że prawo do dodatku z tytułu prowadzenia zajęć, o których mowa w § 1 pkt 1-6 i 12 (między innymi w szkołach specjalnych), nie wyłącza prawa do otrzymania dodatku z tytułu prowadzenia zajęć wymienionych w § 1 pkt 7-11 (między innymi prowadzenie zajęć w klasach łączonych). Różnica w sformułowaniu obu omawianych przepisów („nie wyklucza możliwości” i „nie wyłącza”) nie oznacza więc zmiany zasady, że zbieg prawa do obu dodatków jest (i był) dopuszczalny, a więc że pracownik nabywał prawo do obu dodatków, jeżeli spełnił przesłanki odrębnie dla nich określone.

Dokonana przez Sąd drugiej instancji wykładnia wskazanych przepisów, a zwłaszcza stanowiącego podstawę kasacji § 3 ust. 4 zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 31 lipca 1982 r., była więc w pełni prawidłowa, a tym samym zarzut jego naruszenia jest niezasadny, co prowadzi do oddalenia kasacji (art. 393¹² KPC) i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 KPC.

=====